

## Wspomnienie!

Sięgam pamięcią do pierwszego spotkania pań ze Wspólnoty Polskiej w Białymstoku, które odbyło się w Szczuczynie przed otwarciem i poświęceniem Domu Polskiego. Wtedy to Panie widząc moją już wieloletnią pracę przy odbudowie zniszczonego klasztoru i kościoła Pijarów w Szczuczynie, a także pracę z dziećmi i młodzieżą zaproponowały mi pomoc od Państwa Johnsonów. Była to bardzo wielka radość dla mnie, że mogę realizować plany moich marzeń w parafii przez wyremontowanie i przygotowanie sali do spotkań z różnymi grupami młodzieży i dorosłych. Już Wigilia w 2000 roku mogła być obchodzona z samotnymi starszymi osobami z parafii. W czerwcu 2001 roku z księdzem Prowincjałem Tadeuszem Suślikiem mogliśmy się spotkać z Panią Profesor i Jej mężem w siedzibie Wspólnoty Polskiej w Białymstoku. Podczas spotkania Pani Profesor zaproponowała, aby salę spotkań w Szczuczynie nazwać "Ostoja". W Wigilię 2001 roku została odsłonięta tablica, która upamiętnia ofiarodawców. Każdego roku w klasztorze szczuczynskim odbywają się wspólne wigilie dla osób starszych, młodzież ma gdzie się spotykać, wspólnie się bawić, wypić herbatę, kawę, oglądać polskie filmy. To wszystko odbywa się poza lekcjami religii. W 2008 roku opuściłem Białoruś i rozpocząłem pracę na Ukrainie w Oczakowie, województwo nikolańskie. Pani Profesor otrzymała informacje o zmianie mojej pracy z Białorusi na Ukrainę i o ekstremalnych warunkach pracy i życia. Pani Profesor natychmiast pośpieszyła z pomocą materialną, abym mógł remontować dom, w którym znajduje się kościół oraz ośrodek rekolekcyjno-wypoczynkowy dla 45 osób. Do dnia dzisiejszego udało mi się wyremontować Kościół pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej i dom, gdzie mogę przyjmować grupy młodzieży z Ukrainy, Białorusi, Polski. Z pomieszczeń korzystają moi parafianie z okazji uroczystości świątecznych, jak na przykład: imieniny parafian, Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy, przyjęcia z okazji Chrztu Świętego, nauka języka polskiego, nauka pieśni, historii. Wiadomość o śmierci Pani Profesor bardzo nas zasmuciła. W dniu jej pogrzebu księża Stefan Wojda, Tadeusz Suślik, Kazimierz Wójciak (pijarzy), odprawili Msze Święte i wraz z parafianami modlili się i prosili Boga o dar życia wiecznego dla Pani Reginy za Jej dar pomocy dla naszej wspólnoty parafialnej.

Świętej pamięci Pani Profesor prosiła, aby dom nazwać "Barka". Uczynię to w chwili poświęcenia domu rekolekcyjno-wypoczynkowego w Oczakowie. Chcę jeszcze wspomnieć, że parafianie wraz z proboszczem modlą się w każdą niedzielę i w święta za swoich ofiarodawców, w tym za Panią Profesor i Jej męża.

Ksiądz Kazimierz Wójciak

Oczaków, dnia 3 sierpnia 2011 r.

*Ks. Kazimierz Wójciak (Zakon Pijarów),*

*proboszcz Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej*

*w Oczakowie na Ukrainie*